

# Vito Bambino, Widzimisie

Dzisiaj jestem smooth like a motherfucker  
Dzisiaj jestem smooth jak masło  
Poruszam się jak król przez miasto i zielone światło towarzyszy mi

Wziąłem swoje ego na podcinanie skrzydeł  
Powiedz Twojej mamie, że nie musi się bać

Moje widzimisie  
Widzimisie, bo na rauszu jest  
(Jest)  
Boję się yeti i nie chadzam tam, gdzie sypią śnieg  
Ja nie chadzam tam, gdzie syp...

Dobra, to ja opowiem jeszcze raz  
Inaczej:

Tylko daj mi minutę, przerwy są coraz krótsze, tempo pracy zabójcze  
Potem sączy my kropłówkę na backstage'u gdzieś w Kutnie przy Toi Toi'ach i torfówce  
A ja się kiedyś nauczę, póki co to pojutrze  
Chodzą słuchy, że mam dwie godziny NIC  
Ale pewnie się spóźnię, to są tylko iluzje

Jeśli możesz pomóż - nie prosź mnie o zdjęcie  
Będę miał na nim uśmiech z żelbetonu, a nikt takiego nie chce  
Bó ja tu ledwo stoję na nogach  
Mego T-shirtu lepkość się Wam nie spodoba

Fuck...

Tylko daj mi sekundę, przerwy są coraz krótsze, tempo pracy zabójcze  
I zaczynają się kłótnie, kto był wcześniej kto później przed czy po załadunkiem w ten jebany bus  
A ja się kiedyś nauczę, póki co to pobudkę mam tak wcześnie rano, że to bardziej noc  
Ale pewnie się spóźnię, to są tylko iluzje  
Co za maruda!  
(Maruda, maruda, maruda, maruda)